

Tadeusz Korzeniowski

Dwie mikronowelki sportowe

(17)

P I Ł K A R S K A

*1. Krawiec* Podczas meczu decydującego o pierwszej lokacie pomiędzy Klubem "Wybierki" Gradów, a jedenastką Klubu "Nikiel" Łabadudy, prawie do końca utrzymywał się wynik 1:0 dla "Nikla" Łabadudy.

W ostatniej minucie zawodnik "Wybierek" niejaki Zenobiusz Twardzioch strzelił główką gola. W siatce bramki utkwiły kuzliste przedmioty. Po bliższej analizie, w jednym z tych przedmiotów rozpoznano głowę Zenobiusza Twardziocha. Sędzia zaliczył dwa gole i dzięki temu szczęśliwemu trafowi, "Wybierki" Gradów zajęły upragnioną pierwszą lokatę. Twardziocha wyróżniono za wzorową i sportową postawę.

- - -

H O K E J O W A

*2. Krawiec* Podczas meczu hokejowego dwóch lokalnych drużyn, "Koloniści" kontra "Turorzanin", przy wyniku remisowym utrzymującym się aż do końca trzeciej tercji, jeden z zawodników "Kolonistów" strzelił gola prosto w otwarte usta bramkarza, który znajdował się w tym momencie we wnętrzu bramki.

Interwencji kapitana "Kolonistów", żądającego uznania bramki, sprzeciwił się stanowczo kapitan "Turorzanina", twierdząc, że krążek poszedł obok bramki. Gol ten został uznany dopiero po dokonaniu pompowania żłądka bramkarza, który - jak się okazało - zdążył krążek połknąć, lecz nie zdążył go strawić.